

Ofis raportu S. Guborskiego  
z Pragi.

Praga, d. 26 XII 1918

Praga, 26. XII. 1918.

1807/5

Trzciogodny Panie Komendancie,



Wznowajszym liście z relacją o audjencji u prezydenta Masaryka, który chciatem wyprawić jak najprędzej do Warszawy, [pominąłem] w piszełku paru, zastępujących na uwagę szeregów tej audjencji.

Prer. Masaryk warnczył, że rozumie doskonale konieczności utrzymania dobrych stosunków czechosłowackich w międzywojeniu, nim one zostaną uregulowane ostatecznie, docenia też zupełnie konieczności stworzenia czasowego aparatu dla porównywania się w sprawach bieżących. Jedyne wątpliwości ma co do form, „co do kwestji formalnej” — jak się wyraził. Następnie gdyśmy wychodzili, iciskając mi ręce, prer. Masaryk powtórzył jeszcze: „il faut traiter nos rapports mutuels dans un esprit d'amitié et avec souplesse”. Jest to wyraźna aluzja do tego, że chce działać innymi metodami, niż dr. Kramář. Myślę, że metody zależane prer. Masaryka wzięty w tej chwili głos. Ten prasy, nawet Kramářowski, stał się względem nas mniej osty. Boniaduje się w tej chwili — w sposób poufny — że rząd rawiadost



Beuša o swem stanowisku pojednawczem względem nas, gdyż jest zdania, że konflikt krwawy stworzyłby przepaść między obu narodami na dwa pokolenia. Minister wojny, Kłofac, na próżno wrócił do niego przez wystawnika gen. Iwaszkiewicza w sprawie ułatwienia zakupu munitowozwozów i uzbrojenia dla dywizji litewsko-łiatorskiej, strzegąc dris od niego obietnic udzielenia poparcia. Sferę przemysłowo-handlową nastają ogólnie na utrzymanie dobrych stosunków z Polską.

Równolegle z temi objawami dodatkowymi są i inne młode pomysły. Czesi pracują podobno nad tem, żeby wejść kuwalicy obadriły Śląsk. Major angielski, którego nazwiska ani nie podało, miał wczoraj pojechać na Śląsk dla zbadania na miejscu sprawy węglowej z uwagi na konieczność zapotrzebowania w opat krajów dawnej Austrii. Czesi ogromnie nastają na to, że całkowicie przestanie w całej polskiej produkcji węgla szumiej-szyta się o 2/3, że w nas kultura bolszewizmu, gdy w nich panują normalne warunki pracy. Na tę sprawę materiałów - zdaniem mojem - trzeba bardzo uważać i zrobić w tryście, co w naszej stronie dla podniesienia produkcji. Misja majora angielskiego, sama przez się, nie może być przez nas uważana za utępowiedawcą. Chodzi tylko o to, żeby w roli jego informatorów nie wystąpili jedynie Czesi i Niemcy, oraz żeby stosunki jego z Radą Narodową, Cieryjskimi utrzymały się pomysłowe. Dobrze byłoby zausadomnić Radę Narodową Cieryjską o jego ewentualnym przyjeździe i polecić przyjmować go z największą aprecjacyjnością.



Wobec podanej przer. bied. kurjer Polski" wiadomości o przyjeździe do  
prer. Masaryka delegacji gratulacyjnej od P. K. D. z czołach prof. Reuera  
i Behaworskiego, napisatem list do kom. Brzdziej, nastajac na konkre-  
tności skoordynowania tego z akcją, której przeprowadzanie zostato  
mi powierzone.

Wszystkie te sprawy preferuje obserwacji prof. Ptasiński,  
który zabiera list ten do Warszawy. >

Porostaje z najgłębszym szacunkiem

Stuga

Stępcowski

